

## BÓG JEST MIŁOŚCIĄ

Rozważając dalej, kim jest Bóg Ojciec, przypatrując się różnym Jego przymiotom, dzisiaj pragniemy podjąć refleksję nad tym, co znaczy, że Bóg jest Miłością. Słowa te potwierdza w swoim liście św. Jan ewangelista i są one swoistym zwornikiem prawdy o Panu Bogu. Już samo stworzenie świata, wszelkich innych stworzeń, aż wreszcie samego człowieka ukazuje doskonale Boga jako Miłość. Jego troska o ludzi, nawet po grzechu pierworodnym, historii opisane na kartach Starego Testamentu, zwłaszcza może wyprowadzenie Izraelitów z niewoli egipskiej, doskonale ukazują, jak bardzo troszczy się On o swoje stworzenie, a wszystko to czyni w miłości. Najpełniej prawda o Bogu, który jest Miłością wyraża się w Jezusie Chrystusie. „Bóg tak umiłował świat, że Syna Jedynego dał”. Jan Paweł II podkreśla, ten wielki fakt, który prezentuje Nowy Testament, bowiem mimo ludzkiego nieposłuszeństwa i odwrócenia się od Boga, człowiek może ciągle ku Niemu powracać. Jezus Chrystus posłany dla naszego odkupienia, przez swoją mękę i zmartwychwstanie prowadzi nas do Ojca i uczy co znaczy iż jest On Miłością, dlatego z pełną odwagą możemy mówić: „w Jego ranach jest nasze zdrowie”. Papież rozważając tę prawdę, tak mówi: „W Przymierzu Bóg daje się poznać ludziom, przede wszystkim wybranemu przez siebie Ludowi. Bóg Przymierza ukazuje stopniowo, według zasad swojej pedagogii, właściwości swojej Istoty, zwane przymiotami. Są to przede wszystkim przymioty porządku moralnego, w których odsłania się stopniowo Bóg – Miłość. Jeśli Bóg objawia się — przede wszystkim w Przymierzu synajskim — jako Prawodawca: najwyższe Źródło Prawa — to prawodawczy autorytet znajduje pełny wyraz i potwierdzenie w przymiotach Jego postępowania ukazanych w Piśmie Świętym. Dają temu wyraz Księgi natchnione Starego Testamentu. Tak np. w Księdze Mądrości czytamy: „Podstawą Twojej sprawiedliwości jest Twoja potęga, wszechwładza Twa sprawia, że wszystko oszczędzasz. [...] Potęgą władasz, a sądzisz łagodnie i rządysz nami z wielką oględnością, bo do Ciebie należy moc, gdy zechcesz” (Mdr 12,16.18). I dalej: „Któż zdoła zmierzyć potęgę Jego wielkości i któż potrafi dokładnie opowiedzieć dzieła Jego miłosierdzia?” (Syr 18,5). Pisma Starego Testamentu uwydatniają sprawiedliwość Boga, ale również Jego łaskawość i miłosierdzie. Podkreślają zwłaszcza wierność Boga w Przymierzu, będącą jedynym z aspektów Jego „niezmienności” (por. np. Ps 111 [110],7-9; Iz 65,1-2.16-19). Jeżeli mówią o gniewie Boga, to jest to zawsze gniew słuszny, a prócz tego jest On „nieskory do gniewu i bardzo łaskawy” (Ps 145 [144],8). Jeśli wreszcie (zawsze we wspomnianej już konwencji antropomorficznej) uwydatniają „zazdrość” Boga Przymierza wobec Jego ludu, to jest to przymiot miłości: „zazdrosna miłość Pana Zastępów” (Iz 9,6). Powiedzieliśmy już dawniej, że

przymioty Boga nie różnią się od Jego Istoty — i stąd wypadałoby mówić nie tyle o Bogu sprawiedliwym, wiernym, łaskawym — ile o Bogu, który jest sprawiedliwością, wiernością, łaskawością, miłosierdziem — tak jak kiedyś powie św. Jan, że „Bóg jest miłością” (1 J 4,8.16).” Pan Bóg ponieważ sam jest Miłością, to także każdego z nas uczy miłować. To, że potrafimy wchodzić w niezwykłą relację miłości z Bogiem, drugim człowiekiem światem, zawsze wynika z tego, że On pierwszy nas umiłował.

Źródło: *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II, Bóg Ojciec*, Krakowa – Ząbki 1999, s. 97-99.